

**Artur Rejter**

Uniwersytet Śląski

## HISTORYK JĘZYKA JAKO TROPICIEL ŚLADÓW



*Duch wypożycza od materii percepcje, którymi  
się karmi, by oddać im je pod postacią ruchu,  
w który wpisał on swoją wolność.*

H. Bergson

Historia języka opiera się na tym, co jej badaczowi dostępne, na śladach, jakie pozostawiono, które przetrwały, ale przede wszystkim na tych, na które udało się natrafić. Jak zauważa Barbara Skarga:

Cała historia nie jest wszak niczym innym, niż odczytywaniem śladów. A czymże jest nauka, jak nie próbą odsłonięcia przyczyn fenomenów, które zostawiły ślady w postaci tych lub innych obserwowalnych wydarzeń? Wszystko jest śladem tego, co już minęło, wszędzie mamy do czynienia tylko ze śladami, obecność bowiem umyka<sup>1</sup>.

Historyk, w tym historyk języka, jest zatem niejako zdany na ślady. To powoduje, że nie sposób nie zgodzić się z koncepcją historii jako dyskursu, nie jesteśmy bowiem w stanie odtworzyć pełnego, kompletnego, holistycznego obrazu przeszłości, możemy jedynie stworzyć jego obraz na podstawie tego, co ocalało.

Teoretycy historii ze szkoły „postmodernistycznej” lubią podkreślać, że w uprawianiu historii „epistemologia” jest ostatecznie pozbawiona znaczenia, a wręcz upierają się przy tym, by historię traktować nie tyle jako naukę czy choćby dyscyplinę, ile tylko jako dyskurs<sup>2</sup>.

Sprowadzenie historii do narracji, jej relacje wobec literatury<sup>3</sup> wiążą się między innymi ze zwrotem lingwistycznym, który połączył historiografię z filozofią na nowych, zreinterpretowanych zasadach, wprowadzając do historii elementy dekonstrukcji, ujmowanej często jako ożywczy powiew w refleksji nad przeszłością<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> B. Skarga, *Ślad i obecność*, Warszawa 2002, s. 73.

<sup>2</sup> J. Zammito, *W stronę trwałego historyzmu. Uprawianie historii w środowisku post-pozytywistycznym*, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 173.

<sup>3</sup> Np. H. White, *Proza historyczna*, Kraków 2009.

<sup>4</sup> J. Zammito, *W stronę trwałego...*

Wielu moich poprzedników [...] wierzyło, że zwrot językowy spowodował poważny kryzys poznawczy w badaniach historycznych, lecz nawet jeśli tak nie jest, to na pewno spowodował on znaczące zmiany w naszym rozumieniu rzeczywistości historycznej, w metodach badań, które stosujemy, próbując odzyskać przeszłość, oraz w twierdzeniach o prawdziwości tego, co stanowi produkt naszej pracy. Twierdzenia przedstawicieli zwrotu lingwistycznego nigdy nie zostały przyjęte bez zastrzeżeń i w całości, lecz miały duży wpływ na historyków formułujących podstawowe zadania swojej dyscypliny oraz na procedury badawcze i język, w którym je wykonywano<sup>5</sup>.

Powiązania historii, a właściwie historiografii, z językiem są wyraźnie dziś podkreślane:

Historia jest dyscypliną empiryczną z dwóch względów. Po pierwsze, w znaczeniu bardziej trywialnym, jest dyscypliną empiryczną dlatego, że zajmuje się danymi, które pozostawiła nam przeszłość i które da się empirycznie weryfikować lub falsyfikować. Jednak jest także dziedziną empiryczną w tym znaczeniu, że może być widziana jako stałe doświadczenie z językiem; doświadczenie, jak język można powiązać ze światem. To doświadczenie nie jest właściwie jedynie historii; nauki rozwinęły sztuczne języki po to, by sprostac temu wyzwaniu. Historia nie może tu iść śladem nauki. Jeśli historycy zaprzestaną mówić zwykłym językiem, językiem dostępnym wszystkim cywilizowanym współobywatelom, zdradzą swoją kulturową powinność i odpowiedzialność<sup>6</sup>.

Historyk języka ma tu do odegrania rolę szczególną, ponieważ, posługując się językiem, czyni go przedmiotem swoich dociekań.

Przeobrażenia w myśleniu o historiografii i historiozofii – nie tylko spod znaku zwrotu lingwistycznego – oddziaływały również na polską myśl historycznojęzykową. Jak zauważa Stanisław Borawski:

Ilość informacji dostępnych myślącemu człowiekowi nieustannie się powiększa. Jednak – wbrew potocznemu pogładowi – postęp nauki dokonuje się nie poprzez proste powiększanie zasobu informacji, lecz dzięki krytyce zastanych teorii i – w konsekwencji – powstawaniu nowych sposobów objaśniania rzeczywistości. Kolejne teorie powstają na gruncie teorii dziedziczonych początkowo w zgodzie z nimi, ale z upływem czasu stają się zaprzeczeniem i następstwem zarazem<sup>7</sup>.

W dalszych partiach mojego opracowania pragnę skupić się na wybranych problemach podejmowanych przez polskich historyków języka, głównie w ostatnich kilkunastu latach, co pomoże wskazać pewne tendencje badawcze w interesującej mnie subdyscyplinie lingwistyki. Chciałbym jednak zaznaczyć, że uwagę skupię jedynie na historii polszczyzny rozumianej jako dzieje jej użycia, a nie budowy, którą niektórzy

<sup>5</sup> G.M. Spiegel, *Zadanie historyka*, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości...*, s. 25-26.

<sup>6</sup> F. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, Kraków 2004, s. 244.

<sup>7</sup> S. Borawski, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 17.

badacze<sup>8</sup> – słusznie – sprowadzają do gramatyki historycznej. Wedle tej koncepcji, jako naturalna jej konsekwencja, historia polszczyzny utożsamiana jest z dziejami jej odmian stylowych (funkcjonalnych), co umożliwia formułowanie propozycji nowych koncepcji periodyzacyjnych dziejów języka polskiego<sup>9</sup>, ale też kładzie nacisk na problematykę wspólnoty komunikatywnej jako głównego czynnika wiążącego się z językiem:

Wspólnotą komunikatywną jest zespół ludzi pozostających w bezpośrednim lub pośrednim kontakcie dzięki posiadaniu kodu komunikacyjnego wielostronnie uzgodnionego poprzez kontakt komunikacyjny i kulturę, czyli języka służącego mu do porozumiewania się w sprawach warunków bytowania, celów, działań, dążeń, zainteresowań, zagrożeń<sup>10</sup>.

W dalszej części niniejszego studium pragnąłbym pokrótce scharakteryzować trzy typy śladów, z którymi historyk języka może zetknąć się w swojej pracy badawczej. Są to:

- ślady bezpośrednie,
- ślady pośrednie,
- ślady reinterpretowane.

### Ślady bezpośrednie

Przez ślady bezpośrednie rozumiem pełne pod względem komunikacyjnym jednostki języka, czyli teksty, które umożliwiają opis oraz interpretację działań komunikacyjnych na wielu poziomach. Główną zmianą w myśleniu o historii języka jest właśnie, najogólniej problem ujmując, przeniesienie obserwacji z systemu na jego – tekstowe, gatunkowe, dyskursowe – realizacje. Refleksja historycznojęzykowa staje się zatem *pendant* do obserwacji trwałości i zmiany w obrębie kultury, warunkowanej między innymi przez funkcjonującą w jej obrębie i współkonstituującą ją zarazem, wspólnotę komunikatywną<sup>11</sup>. Potwierdzają to zarówno powstałe w ostatnich kilkunastu latach monografie naukowe, jak i mniejsze studia. Autorki i autorzy sięgają często do problematyki różnych form tekstowych, generycznych, dyskursowych, reprezentujących rozmaite obszary, wśród których można wymienić na przykład<sup>12</sup>: etykietę językową<sup>13</sup>, problematykę świadomości językowej<sup>14</sup>, komunikację oficjalną, najczęściej w szeroko

<sup>8</sup> *Idem*, *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historiozoficzne*, Warszawa 2000.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 161-201.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>11</sup> *Ibidem. Idem*, *Podstawy idei poznawczej...*

<sup>12</sup> W tym rejestrze z uwagi na ograniczenia wydawnicze podaję tylko wybrane prace, jest ich oczywiście więcej.

<sup>13</sup> M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003.

<sup>14</sup> M. Bugajski, *Od Słoty do Górnickiego (O kształtowaniu się polskiej świadomości językowej)*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 63-99. K. Maćkowiak, *U źródeł polskiej świadomości językowej (X-XV wiek)*, Poznań 2011.

rozumianej odmianie urzędowej<sup>15</sup>, dyskurs publicystyczny (dziennikarski)<sup>16</sup>, komunikację religijną<sup>17</sup>, dyskurs naukowy<sup>18</sup>, gatunkowy wymiar piśmiennictwa historiograficznego<sup>19</sup>, retoryczne aspekty dyskursu publicznego<sup>20</sup>, gatunkowy i dyskursowy wymiar komunikacji artystycznej<sup>21</sup> i inne. W pracach – wymienionych oraz innych z tego zakresu – zawarto myśli zmierzające do odtworzenia dawnych zachowań komunikacyjnych Polaków na podstawie zachowanych tekstowych śladów przeszłości. Wskazano na przykład tendencje w kształtowaniu się i przemianach gatunków reprezentujących rozmaite style i dyskursy, ale także starano się przez pryzmat przeszłości opisywać oraz interpretować teraźniejszość. Autorki i autorzy prac tekstocentrycznego nurtu badań historycznojęzykowych odwołują się, rzecz jasna w różnym stopniu i wymiarze, do cech przypisywanych wspólnotom, takich jak:

- wytworzenie wspólnotowej ideologii;
- wytworzenie obyczajów, zwyczajów i rytuałów;
- świadomość wzajemnych zależności;
- organizacyjno-prawna lub regulowana obyczajami struktura;
- istnienie wytwarzającej się w znacznych liczebnie lub terytorialnie wspólnotach elity, która dąży do stabilizacji istniejącego stanu i hierarchizacji powiązań międzyludzkich;
- sprawność oraz zasięg środków i sposobów łączności;
- rozległość zajmowanego terytorium lub przestrzeni i ich rozgraniczenia [...];
- poczucie konfliktowości własnych celów i interesów względem celów wspólnotowych<sup>22</sup>.

<sup>15</sup> B. Żmigrodzka, *Testament jako gatunek tekstu*, Katowice 1997. M. Hawrysz, *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku. Studium pragmatyngwistyczne Księgi wójtowskiej*, Wrocław 2003. I. Szczepankowska, *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. I: Pojęcia prawne, cz. II: Wypowiedzi normatywne, Białystok 2004. A. Wojciechowska, *Protokół jako świadectwo komunikacji wspólnotowej w drugiej połowie XIX wieku*, Zielona Góra 2012. E. Malinowska, *Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego*, Opole 2012.

<sup>16</sup> A. Rejter, *Kształtowanie się gatunku reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej*, Katowice 2000. M. Pietrzak, *Wyznaczniki gatunkowe felietonu drugiej połowy XIX wieku (na przykładzie tekstów Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego)*, Łódź 2013.

<sup>17</sup> S. Borawski, *Reguła zakonu świętej Klary: wyrazy graficzne z lokalizacjami wraz z podobizną zabytku i transliteracją*, Zielona Góra 2007. M. Hawrysz, *Polemiczna twórczość Marcina Czechowica w perspektywie genologii lingwistycznej*, Zielona Góra 2012.

<sup>18</sup> J. Biniewicz, *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno-przyrodniczych*, Opole 2002. M. Uździcka, *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna Wykładów Władysława Majewskiego z lat 1848-1850*, Zielona Góra 2010.

<sup>19</sup> J. Przyklenk, *Staropolska kronika jako gatunek mowy*, Katowice 2009.

<sup>20</sup> S. Dubisz, *Komunikacja publiczna w dziejach polszczyzny i jej retoryczne podłoże*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 213-251.

<sup>21</sup> M. Wojtak, *Dialog w komedii polskiej na przykładzie wybranych utworów z XVII i XVIII wieku*, Lublin 1993. A. Rejter, *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*, Katowice 2016.

<sup>22</sup> S. Borawski, *Podstawy idei poznawczej...*, s. 31-32.

To, co szczególnie zwraca uwagę, to zdecydowanie większa niż wcześniej koncentracja na obszarach komunikacji nieartystycznej<sup>23</sup>, głównie – w szerokim ujęciu – użytkowej. Można stwierdzić, że tekstocentryzm współczesnej lingwistyki wpłynął także na sposób uprawiania poszczególnych jej subdziedzin, co należy zatem uznać za naturalny impuls do przeobrażeń w zakresie historii języka. Popularność tego nurtu badań historycznojęzykowych potwierdza utrzymywanie się tendencji do pogłębiania „studiów nad zróżnicowaniem funkcjonalnym, stylistycznym i terytorialnym polszczyzny”<sup>24</sup>.

Śledzenie dziejów wspólnoty komunikatywnej z perspektywy tekstocentrycznej jest postępowaniem na wskroś naturalnym i samorzutnie się nasuwającym. Analiza śladów tekstowych bowiem pozwala bezpośrednio przyglądać się skończonym pod względem informacyjnym jednostkom komunikacji językowej, w jej różnych przejawach i kontekstach, uwzględniających zarówno strukturę komunikatu, jak i jego styl, semantykę, funkcję, a nade wszystko kontekst kulturowo-społeczny.

### Ślady pośrednie

Warto z całą mocą podkreślić, że inne niż tekst poziomy języka również można traktować jako źródło wiedzy o przekształceniach w obrębie zarówno samej wspólnoty komunikatywnej, jak i jej zachowań. W tym miejscu można by wskazać słownictwo jako teren językowy niezwykle dynamiczny, ale też niepoddający się prawom systemowym. Leksykę chcę traktować jako przykład śladu pośredniego, w słowie bowiem odbija się cały szereg elementów ważnych z punktu widzenia historii języka ujmowanej z perspektywy wspólnot komunikatywnych. Najczęściej jednak są to elementy „ukryte” w semantyce, etymologii, a nawet strukturze słowa, wymagają zatem kontekstu, czy to tekstowego użycia, czy badawczej interpretacji.

Obserwacje tendencji w przeobrażeniach obszaru leksykalnego, zapoczątkowane przed wieloma laty przez Danutę Buttler<sup>25</sup> znajdują dziś kontynuatorów. Badaczki i badacze podkreślają najczęściej wielowątkowość problematyki historycznoleksykalnej, jej wielorakie motywacje, bardzo często zewnętrznojęzykowe, a związane z czynnikami natury kulturowej, obyczajowej, społecznej. Dotyczy to zarówno ogólnych zasad

<sup>23</sup> Zdecydowanie odwrócone proporcje prezentuje Teresa Skubalanka w swej syntezie historyczno-stylistycznej. *Eadem, Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław 1984.

<sup>24</sup> S. Borawski, *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historiozoficzne*, Warszawa 2000, s. 64–65. Jako wcześniejsze stadia w polskiej myśli historycznojęzykowej badacz wskazuje: okres filologiczno-dokumentacyjny, okres dyskusji o genezie polskiego języka literackiego oraz okres studiów nad językami autorów i syntez cząstkowych. *Idem, Wprowadzenie do historii języka...*, s. 45–64.

<sup>25</sup> D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978.

przemian słownictwa, w zakresie ich stabilności<sup>26</sup> i zmienności<sup>27</sup>, ale też w polach semantycznych wyodrębnionych na podstawie kryterium stylistycznego<sup>28</sup>. Co warto podkreślić, współczesna polska myśl historycznoleksykalna bazuje na użyciu języka, słowa bowiem pojawiają się w tekstach, w tekstach też manifestują swe odcienie semantyczne i pragmatyczne, a obserwowane w ujęciu diachronicznym lub panchronicznym odkrywają tajemnice swej dynamiki, a tym samym dynamiki języka i wspólnoty komunikatywnej:

Dopasowywanie się języka do świata zewnętrznego, zmiennego i kapryśnego, odbywa się na peryferiach języka. Właśnie tam jest początek zmiany językowej, bo innowacja językowa pojawia się na poziomie tekstu, w konkretnych zdaniach, w konkretnych leksemach. Nagromadzenie jednostkowych innowacji daje impuls skierowany ku sferom położonym głębiej i w efekcie może dojść do zmiany istotnej, trwałej, do zmiany „systemowej”<sup>29</sup>.

Jak widać, badaczka określenie „zmiana systemowa” umieszcza w cudzysłowie, czym poświadcza niesystemowość, ewentualnie systemoidalność słownictwa.

Słownictwo jest ponadto odzwierciedleniem rzeczywistości pozajęzykowej, także w jej ujęciu historycznym. Jak zauważa Ryszard Tokarski: „Semantyka znaków językowych i zawarty w nich obraz świata jest efektem dwojakiego uwarunkowania”<sup>30</sup>. Badacz rozwija problem, wskazując owe uwarunkowania, a są nimi właściwości obiektów, czyli cechy zewnętrzne, oraz ich interpretacja, polegająca między innymi na kategoryzacji<sup>31</sup>. Obserwacja na przykład stereotypów wiele mówi o wspólnocie komunikatywnej, jej systemie aksjologicznym, stosunku do Innego<sup>32</sup>, a także o stosunkach wewnętrznych<sup>33</sup>. Tu pomocne w tropieniu śladów przeszłości okazują się metody badawcze inter- i transdyscyplinarne, sięgające do teorii kultury, etnologii, filozofii czy socjologii.

Obserwacja przemian słownictwa może mieć także nieco inny wymiar. Ślady w postaci samych leksemów lub poszczególnych ich znaczeń czy elementów struktury

<sup>26</sup> K. Kleszczowa, *Stabilne w żywiole przemian. Ze studiów nad historią polskich przymiotników*, [w:] *Język polski w perspektywie diachronicznej i synchronicznej*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra 2004, s. 131-139.

<sup>27</sup> *Eadem*, *Gasnące słowa*, „Prace Filologiczne” 2000, t. 45, s. 265-274. Autorka w wielu pracach podejmuje zagadnienia ogólnych tendencji dotyczących zmian w płaszczyźnie słownika polszczyzny. Zob. *Eadem*, *Tajemnica dynamiki języka. Księga jubileuszowa*, Katowice 2012.

<sup>28</sup> A. Rejter, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice 2006.

<sup>29</sup> K. Kleszczowa, *Poziomy zmian językowych*, [w:] *Zielonogórskie seminaria polonistyczne 2005*, red. S. Borawski, M. Hawrysz, Zielona Góra 2006, s. 128.

<sup>30</sup> R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 345.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> A. Niewiara, *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku*, Katowice 2000.

<sup>33</sup> A. Niewiara, *Kształty polskiej tożsamości. Potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI-XX w.)*, Katowice 2009.

morfologicznej posłużyć mogą bowiem również do zakreslenia nowych, szerszych, granic zjawisk dla języka i wspólnoty nim władającej ważnych, poświadczających przemiany o różnej i wielowątkowej motywacji. Wśród tych fenomenów można wymienić leksykalizację, która z jednej strony dowodzi zmian w języku, z drugiej natomiast – jego stabilności oraz pewnej ciągłości w ramach działań komunikacyjnych wspólnoty<sup>34</sup>.

### Ślady reinterpretowane

W wypadku śladów reinterpretowanych chodzi nie tyle o ich kolejny typ *sensu stricto*, ale o sposób podejścia do tego, co ocalało w zawierusze dziejów i jest już znane (niejednokrotnie nie tylko specjalistom). Historia, włączając w nią historię języka, obfituje w zjawiska czy fakty o – wydawałoby się – utrwalonym statusie wynikającym z przyjętych powszechnie ich interpretacji. Dotyczy to często kwestii przełomowych, kluczowych dla danej kultury. W wypadku dziejów polszczyzny można tu wskazać na przykład kwestię zabytków językowych. Tekstem o trudnej do przecenienia wadze dla polskiej kultury jest pieśń religijna *Bogurodzica*, stanowiąca od dawna przedmiot zainteresowania wielu uczonych. W ostatnich dziesięcioleciach podejmowano w badaniach rozmaite kwestie dotyczące zabytku, niemniej rzadko można byłoby mówić o znaczących przełomach w jego odczytaniu. Podejmowano raczej problemy czasu powstania<sup>35</sup> czy kontekstów stylistycznych dzieła<sup>36</sup>. Wyjątkiem na tym tle jest studium Stanisława Borawskiego, który na podstawie akrybicznej analizy paleograficznej tekstu *Bogurodzicy* zaproponował nowe odczytanie tekstu, a dokładnie czterech jego wyrazów<sup>37</sup>. Można w tym przypadku mówić o prawdziwej reinterpretacji śladu, którego kształt wydawał się już utrwalony w świadomości w formie odlewu. Myślę, że takie próby burzenia aksjomatów, nawet jeśli można je podać w wątpliwość (co zresztą sam autor czyni, wskazując niejednokrotnie na grząski grunt swojej koncepcji), zasługują na uwagę i świadczą o postępie naukowym. Trudno nie zgodzić się z autorem:

Możliwe jednak, że przed krytyką ostaną się tylko niektóre z moich propozycji. Nie sądzę, by ewentualna dyskusja szkodziła samej pieśni i wiedzy o niej. Pożytkiem wydaje mi się już to, że wobec niezbyt wielkiej obfitości naszych średniowiecznych zabytków korzystne jest wszelkie ich przypominanie<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> M. Pastuchowa, *Ukryte dziedzictwo. Ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*, Katowice 2008.

<sup>35</sup> E. Ostrowska, „*Bogurodzica*” – najstarszy wiersz polski, [w:] *eadem*, *Z dziejów języka polskiego i jego piękna*, Kraków 1978, s. 5-40.

<sup>36</sup> *Ibidem*. T. Skubalanka, *Historyczna stylistyka...*, s. 27-31. A. Wilkoń, *Dzieje języka artystycznego w Polsce. Średniowiecze*, Katowice 2004, s. 33-53.

<sup>37</sup> S. Borawski, *Wprowadzenie do historii języka...*, s. 256-268.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 266.

Podobnie można potraktować ustalenia Tomasza Miki<sup>39</sup> dotyczące nowego odczytania *Kazań świętokrzyskich*. Wieloaspektowe, szeroko zakrojone badania oparte między innymi na analizie interpunkcji, składni, ładu retorycznego, roli kopisty (kopistów) tego trudnego, bo fragmentarycznego, tekstu, zaowocowały nowym jego odczytaniem i zarazem nową edycją. Autor zaprezentował postawę interdyscyplinarną, uwzględnił bowiem nie tylko zagadnienia historycznojęzykowe, ale sięgnął także do różnych gałęzi mediewistyki: filozofii, paleografii, historii kultury. Świadomy jednak ograniczeń, na które napotyka historyk języka, jest w swych wnioskach ostrożny:

Kazania świętokrzyskie pozostaną zagadką. Wciąż trudno znaleźć odpowiedzi na wiele pytań. Nie znaczy to jednak, że stoimy w miejscu. Nowa edycja i towarzysząca jej dyskusja wskazały nowe wątki i pozwoliły zweryfikować dawne tezy. Uświadomiły też, jak wiele zależy od przyjmowanej perspektywy badawczej i od postaci tekstu, na który się patrzy<sup>40</sup>.

W obu przypadkach można mówić o reinterpretacji tekstów kanonicznych, o utrwalonej tradycją formie, obecnej zarówno w opracowaniach naukowych, antologiach piśmiennictwa, jak i podręcznikach szkolnych. Autorzy nie zawahali się jednak poruszyć w posadach językowe pomniki i zaproponować inne na nie spojrzenie, a tym samym kolejne odczytanie tych ważnych dla polskiej kultury śladów.

\* \* \*

Historyk języka tropi ślady przeszłości, musi być jednak – zgodnie ze związkami etymologicznymi czasownika *tropić*<sup>41</sup> – roztropny. Powinien potrafić ważyć odnalezione ślady, roztropnie je oceniać i analizować, pamiętając o tym, że poprzez historię współtworzy pomost między językiem a wspólnotą nim władającą. Można znów przywołać słowa Barbary Skargi:

Ale nie filologia jest dla nas tu ważna, lecz przeświadczenie, że prawda wypowiedziana przez naszych przodków może mieć także wartość dla nas, że nie wszystko mija i że to, co istotne, nie ma innej drogi przez historię jak tylko w słownym wyrażeniu. Tam więc szukać należy. Truizmem jest stwierdzenie, że wspólnota ludzi poprzez historię i granice może polegać wyłącznie na językowym porozumieniu<sup>42</sup>.

Należy zatem podkreślić, że ślady – zarówno te odnalezione, jak i zaginione w pomroce dziejów – nie są dla historyka języka ważkie same w sobie. Najistotniejsza zostaje kwestia ich wykorzystania, odczytania i re/interpretacji, co prowadzić powinno do konkluzji o charakterze ogólniejszym – społecznym, kulturowym, obyczajowym.

<sup>39</sup> T. Miki, „Kazania świętokrzyskie” – od rękopisu do zrozumienia tekstu, Poznań 2012.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 210.

<sup>41</sup> W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.

<sup>42</sup> B. Skarga, *Granice historyczności*, Warszawa 2005, s. 143.



Trzeba zatem postawić tezę, że nie same ślady są dla historyka języka ważne, ale to, dokąd go one zaprowadzą.

### Bibliografia

- Ankersmit F., *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, Kraków 2004.
- Bergson H., *Materia i pamięć*, Kraków 2006.
- Biniewicz J., *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno-przyrodniczych*, Opole 2002.
- Borawski S., *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-61.
- , *Reguła zakonu świętej Klary: wyrazy graficzne z lokalizacjami wraz z podobizną zabytku i transliteracją*, Zielona Góra 2007.
- , *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historiozoficzne*, Warszawa 2000.
- Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- Bugajski M., *Od Słoty do Górnickiego (O kształtowaniu się polskiej świadomości językowej)*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 63-99.
- Buttler D., *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978.
- Cybulski M., *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003.
- Dubisz S., *Komunikacja publiczna w dziejach polszczyzny i jej retoryczne podłoże*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 213-251.
- Hawrysz M., *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku. Studium pragmatyngwistyczne Księgi wójtowskiej*, Wrocław 2003.
- , *Polemiczna twórczość Marcina Czechowica w perspektywie genologii lingwistycznej*, Zielona Góra 2012.
- Kleszczowa K., *Gasnące słowa*, „Prace Filologiczne” 2000, t. 45, s. 265-274.
- , *Poziomy zmian językowych*, [w:] *Zielonogórskie seminaria polonistyczne 2005*, red. S. Borawski, M. Hawrysz, Zielona Góra 2006, s. 117-129.
- , *Stabilne w żywiole przemian. Ze studiów nad historią polskich przymiotników*, [w:] *Język polski w perspektywie diachronicznej i synchronicznej*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra 2004, s. 131-139.
- , *Tajemnica dynamiki języka. Księga jubileuszowa*, Katowice 2012.
- Maćkowiak K., *U źródeł polskiej świadomości językowej (X-XV wiek)*, Poznań 2011.
- Malinowska E., *Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego*, Opole 2012.
- Mika T., „Kazania świętokrzyskie” – od rękopisu do zrozumienia tekstu, Poznań 2012.
- Niewiara A., *Kształty polskiej tożsamości. Potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI-XX w.)*, Katowice 2009.
- , *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku*, Katowice 2000.
- Ostrowska E., „Bogurodzica” – najstarszy wiersz polski, [w:] *idem, Z dziejów języka polskiego i jego piękna*, Kraków 1978, s. 5-40.

- Pastuchowa M., *Ukryte dziedzictwo. Ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*, Katowice 2008.
- Pietrzak M., *Wyznaczniki gatunkowe felietonu drugiej połowy XIX wieku (na przykładzie tekstów Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego)*, Łódź 2013.
- Przyklenk J., *Staropolska kronika jako gatunek mowy*, Katowice 2009.
- Rejter A., *Kształtowanie się gatunku reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej*, Katowice 2000.
- , *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice 2006.
- , *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*, Katowice 2016.
- Skarga B., *Granice historyczności*, Warszawa 2005.
- , *Ślad i obecność*, Warszawa 2002.
- Skubalanka T., *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław 1984.
- Spiegel G.M., *Zadanie historyka*, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 23-47.
- Szczepankowska I., *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. I: *Pojęcia prawne*, cz. II: *Wypowiedzi normatywne*, Białystok 2004.
- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 342-370.
- Uździcka M., *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna Wykładów Władysława Majewskiego z lat 1848-1850*, Zielona Góra 2010.
- White H., *Proza historyczna*, Kraków 2009.
- Wilkoń A., *Dzieje języka artystycznego w Polsce. Średniowiecze*, Katowice 2004.
- Wojciechowska A., *Protokół jako świadectwo komunikacji wspólnotowej w drugiej połowie XIX wieku*, Zielona Góra 2012.
- Wojtak M., *Dialog w komedii polskiej na przykładzie wybranych utworów z XVII i XVIII wieku*, Lublin 1993.
- Zammito J., *W stronę trwałego historyzmu. Uprawianie historii w środowisku post-pozytywistycznym*, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 173-220.
- Żmigrodzka B., *Testament jako gatunek tekstu*, Katowice 1997.

### Historyk języka jako tropiciel śladów

**Streszczenie:** Artykuł traktuje o różnych śladach przeszłości językowej jako zasadniczym dla historyka języka problemie. Co ważne, historia języka jest tu rozumiana w sensie komunikacyjnym, jako dzieje użycia języka. Autor proponuje trzy typy śladów, jakie historyk języka ma do dyspozycji. Są to: ślady bezpośrednie, ślady pośrednie i ślady reinterpretowane. Niezależnie od tego, w jakim stopniu dany ślad jest czytelny, nadrzędną kwestią pozostaje jego użyteczność oraz to, do czego ów ślad doprowadza.

**Słowa kluczowe:** historia języka, język polski, historia, historiografia

**Language historian as a traces stalker**

**Summary:** The article treats of various traces of a language past as a basic problem for a language historian. What is important, a language history is understood in a communication sense, as a history of language use. The author proposes three types of traces, which a historian of a language has at his disposal. These traces are: direct traces, indirect traces and reinterpreted traces. Regardless of whether the trace is more or less clear, the superior question is its usefulness and what the trace leads to.

**Keywords:** language history, Polish language, history, historiography